

RELIGIJNE I ARTYSTYCZNE WALORY BAZYLIKI FRANCISZKANÓW W KRAKOWIE

1. Rys historyczny

a) *Przybycie franciszkanów do Krakowa*

Franciszkanie osiedlili się w Krakowie w 1237 r. Nastąpiło to z inicjatywy samego zakonu i było przejawem jego dynamicznego rozwoju, a nie efektem sprowadzenia przez któregoś z książąt piastowskich, jak to przez długi czas utrzymywała historiografia polska¹. Istotnym elementem było utworzenie ośrodka duszpasterskiego. Do założenia takiego ośrodka konieczna była zgoda miejscowego biskupa, bowiem św. Franciszek w regule zabronił braciom głoszenia kazań bez takiej zgody. Biskup Wisław zaaprobował plan założenia klasztoru braci mniejszych w Krakowie, zaś kapituła krakowska ofiarowała im parcelę pod budowę kościoła i klasztoru. W 1277 r. św. Kinga, żona księcia Bolesława Wstydliwego, powiększyła tę parcelę przez zakup od kapituły krakowskiej terenu ciągnącego się w kierunku Wisły. Klasztor zatem powstał na terenie kościelnym, a nie książęcym. Utworzenie

¹ Założenie klasztoru we Wrocławiu (ok. 1234 r.) przypisywano księciu Henrykowi Pobożnemu, a w Krakowie temuż księciu lub Bolesławowi Wstydliwemu, albo innym fundatorom. Zob. K. Kantak, *Franciszkanie Polscy*, t. 1, Kraków 1937, ss. 13–14, 16; J. Kłoczowski, *Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich*, w: *Kościół w Polsce*, t. 1, *Średniowiecze*, Kraków 1966, ss. 465–466; tenże, *Bracia Mniejsi w Polsce Średniowiecznej*, w: J. Kłoczowski [red.], *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. 1, *Franciszkanie w Polsce Średniowiecznej*, cz. 1, *Franciszkanie na ziemiach polskich*, Lublin 1982, s. 15; S. Rosenbaiger, *Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie w wiekach średnich*, Kraków 1933, s. 63; G. Labuda, *Kto był fundatorem-założycielem klasztoru franciszkanów w Krakowie?* w: *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. 1, ss. 369–381 opowiedział się w oparciu o późną tradycję, za wojewodą Teodorem, który miał przekazać, na przelomie 1237/1238, przybyłym z Pragi franciszkanom swój gród na podgrodzium wawelskim. A. Zwiercan, *Franciszkanie w Krakowie*, w: „W nurcie franciszkańskim”, Kraków 1987, ss. 18–22, wykazał, że średniowieczne źródła polskie i zagraniczne nie znają faktu sprowadzenia franciszkanów do Polski. Przybywali do zaplanowanego miasta po uzyskaniu zgody miejscowego biskupa i mając zapewnione podstawy materialne do założenia klasztoru.

ośrodka duszpasterskiego dawało braciom możliwości oddziaływania na społeczeństwo. Należy zaznaczyć, że franciszkanie, w przeciwieństwie do dawnych zakonów benedyktyńskich, osiedlali się w miastach i tam znajdowali pole działalności i środki utrzymania, którymi były jałmużny i ofiary wiernych. Z tych właśnie ofiar budowali kościoły i klasztory. W ten sposób zrodziło się nowe pojęcie fundatora zbiorowego. To bynajmniej nie wyklucza faktu, że bracia mniejsi cieszyli się wielką przychylnością i szczodrobliwością książąt piastowskich, szczególnie z linii wrocławskiej i opolskiej na Śląsku, a w Małopolsce Bolesława Wstydlwego, jego żony św. Kingi i siostry Salomei, zaś w Wielkopolsce Bolesława Pobożnego i jego żony bł. Jolanty².

b) Dzieje bazyliki

Historia kościoła i klasztoru OO. Franciszkanów w Krakowie została na stałe wpisana w dzieje miasta. Rozpoczęte dzieło budowy zniszczyli Tatarzy w 1241 r. Po najeździe tatarskim bracia mniejsi kontynuowali budowę. W 1249 r. w klasztorze krakowskim odbyła się kapituła prowincji czesko-polskiej i tę datę przyjmuje się jako datę konsekracji kościoła, bowiem kościół, a przynajmniej prezbiterium musiało być poświęcone i oddane do celów liturgicznych. Kościół – pod wezwaniem św. Franciszka – został zbudowany z cegły, w stylu gotyckim, na planie krzyża greckiego. Rychło ta świątynia stała się ważnym ośrodkiem duszpasterskim. Materialnym tego dowodem jest ulica Bracka, wybiegająca – przy lokacji Krakowa na prawie niemieckim w 1257 r. – prostopadle z rynku, odchylona i skierowana do wejścia do kościoła braci mniejszych. Niedługo potem – w 1260 r. kolejny najazd tatarski dokonał nowych zniszczeń. W początkach XIV wieku dobudowano od południa zakrystię, której gotyckie sklepienie zachowało się do dnia dzisiejszego.

W pierwszej połowie XV wieku nastąpiła rozbudowa kościoła: przedłużono prezbiterium o dwa przęsła w kierunku wschodnim i zamknięto je trójboczną apsydą, a nawę główną wydłużono w kierunku zachodnim. Wtedy również zostały zbudowane kaplice – jedne bezpośrednio połączone ze świątynią, inne włączone w klasztorne zabudowania, a dostęp do nich z kościoła prowadził przez krużganki. W 1436 r. bp Zbigniew Oleśnicki konsekrował kościół pod tytułem Bożego Ciała. Tytuł ten nie przyjął się, dalej tę świątynię nazywano kościołem św. Franciszka lub franciszkanów.

Duże szkody wyrządziły pożary kościoła w latach: 1462, 1476, 1655 i 1850. W 1465 r. zawaliła się, osłabiona pierwszym pożarem, strzelista wieża na skrzyżowaniu pierwotnego kościoła. Szczególnie dotkliwe okazały się dwa ostatnie pożary – spłonął wówczas kościół i budynki klasztorne. Odbudowa po pożarze z 1655 r.

² A. Zwiercan, *Franciszkanie w Krakowie*, ss. 18–22; S. Rosenbaiger, *Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 36–40; S. Barcik, *Klasztor OO. Franciszkanów w Krakowie*, w: *Okręgową Wystawę Filatelistyczną Jan Paweł II w Krakowie*, Kraków, 12–19 czerwiec 1999, s. 25.

przyniosła barokowy wystrój kościoła i klasztoru, częściowo zachowany do dzisiaj. Obecny wystrój świątyni został dokonany po ostatnim, największym pożarze. Zostały wtedy odsłonięte w prezbiterium dwa zamurowane wielkie okna z kamiennymi maswerkami – są to jedne z najstarszych w Polsce wzorów gotyckich maswerków. W prezbiterium i w transepcie zrekonstruowano krzyżowo-żebrowe sklepienie. W miejsce zniszczonego, głównego XVI-wiecznego ołtarza marmurowego, wzniesiono teraz ołtarz kamienny, który został połocony zgodnie z projektem Stanisława Wyspiańskiego.

W 1920 r. papież Benedykt XV nadał kościołowi franciszkanów tytuł bazyliki mniejszej. Podczas drugiej wojny światowej, gdy gubernator Frank zamieszkał na Wawelu, kardynał Adam Stefan Sapieha uczynił bazylikę prokatedrą. Warto wspomnieć, że papież Jan Paweł II dwukrotnie nawiedził bazylikę: 9 czerwca 1979 r. – spotkanie z chorymi oraz 13 sierpnia 1991 r. po beatyfikacji Anieli Salawy na Rynku krakowskim³.

2. Ośrodek religijny

Bazylika OO. Franciszkanów w Krakowie stanowi szczególny ośrodek religijny, jest bowiem miejscem kilku religijnych kultów.

a) Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej

W bazylice franciszkańskiej największym kultem – obok oczywiście kultu Chrystusa Eucharystycznego – cieszy się Matka Boska. Po południowej stronie nawy głównej znajduje się kaplica Matki Bożej Bolesnej, nazwanej Smętną Dobrodziejką Krakowa. Kaplica ta stanowiła niegdyś północne ramię krużganków i dopiero ok. 1879 r. zamurowano wolne przejście na wschodnie ramię krużganków, a wybito w grubym murze kościelnym drzwi, które połączyły tę kaplicę z nawą główną. Od tego czasu kaplica ta stanowi odrębną, zamkniętą całość z zachowanymi gotyckimi krzyżowo-żebrowymi sklepieniami⁴.

W barokowym ołtarzu z czarnego marmuru umieszczony jest gotycki obraz Matki Bożej, nieznanego autora, malowany na desce. Według najnowszych badań wizerunek pochodzi z XIV wieku. Obraz ten stanowi niezwykle dynamiczną ilustrację przeżyć Maryi stojącej pod krzyżem swego Syna. Ukazuje postać Maryi więcej niż naturalnej wielkości, w postawie stojącej, odzianej w długą suknię koloru czerwonego, okrytej ciemnozielonym płaszczem zarzuconym na głowę, na złotym tle,

³ S. Rosenbaiger, *Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 94–109; A. Zwiercan, *Franciszkanie*, ss. 22–24; S. Barcik, *Klasztor OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 25–27.

⁴ *Pamiętniki X. Alojzego Karwackiego franciszkanina od czasów wstąpienia do Zakonu w 1883 roku, a spisywane od r. 1902*, rkps w Archiwum Franciszkanów w Krakowie, sygn. E-I-1, t. 1, ss. 150–151.

ozdobionym roślinnymi ornamentami. Artysta ukazał, poprzez ułożenie ust, zalażanie rąk i wezbrane łzami oczy, cierpienia Maryi, jakich doświadczyła pod krzyżem konającego Syna. Serce Jej przeszywa ostry miecz – symbol nawiązujący do proroctwa Symeona. Po bokach czterej aniołowie trzymają w dłoniach narzędzia Męki Pańskiej: dyscyplinę, kolumnę biczowania, krzyż z gwoździami i koroną cierniową oraz drabinę i młot. Od samego początku wizerunek ten cieszył się wielkim kultem. 20 września 1908 r. jego koronacji dokonał kardynał Jan Puzyna⁵.

Szczególnym wyrazem tego kultu było założenie w 1892 r. Bractwa Matki Bożej Bolesnej. Bractwo to stanowi rodzaj wolnego stowarzyszenia, zatwierdzonego przez władzę kościelną, nie ma bowiem stałej administracji, ani statutów, ani też ścisłej organizacji. Było to zresztą niemożliwe, gdyż jego członkowie rozsiani byli po najdalszych okolicach, a nawet poza granicami ziem polskich. Był to zatem raczej ruch społeczny, którego członkowie, przez rozpamiętywanie męki Chrystusa i boleści Jego Matki, mieli się animować do szlachetnego życia oraz szerzyć ten kult w swoim środowisku. Do końca 1997 r. zostało zapisanych 22.315 członków⁶.

b) Kult Męki Pańskiej

Szczególnym miejscem kultu Męki Pańskiej w bazylice franciszkańskiej jest kaplica pod tym tytułem, usytuowana po północnej stronie nawy głównej. Została zbudowana w XV wieku, gruntownie przebudowana po pożarze w 1655 r., przybierając barokowy wygląd. W 1929 r. kaplica została ponownie odrestaurowana. Swoją nazwę zawdzięcza Bractwu Męki Pańskiej, założonemu w 1595 r. przez kanonika Marcina Szyszkowskiego, późniejszego biskupa krakowskiego. Był on wielkim dobrodziejem zakonu. Franciszkanie oddali mu tę kaplicę dla odprawiania nabożeństw brackich. Członkowie bractwa rekrutowali się ze wszystkich stanów społecznych, należeli bowiem do niego kardynałowie, biskupi, wojewodowie, a nawet król Władysław IV i jego matka królowa Anna. Prócz propagowania kultu pasyjnego, członkowie bractwa brali udział w procesjach krakowskich, zwłaszcza w procesji Bożego Ciała, w pogrzebach, prowadzili także szeroką działalność społeczną przez niesienie pomocy w chorobie, wspomaganie biednych itp. Wielką sławę przyniosła bractwu opieka nad więźniami i ich uwalnianie w Wielki Czwartek, nawet skazanych na śmierć. Największy rozkwit bractwa nastąpił w XVII i XVIII wie-

⁵ S. Rosenbaiger, *Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 142–149; S. Barcik, *Klasztor OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 28–30; OO. Franciszkanie, *Bazylika św. Franciszka z Asyżu w Krakowie – Przewodnik*, Kraków 1987, ss. 23–24 [=Przewodnik]; P. H. Pruszczyński, *Morze łaski Boskiej*, Kraków 1740, s. 37 napisał: „jest ten obraz na wejściu żaloszny, do skruchy i łez wylania każdego pobudzający i poniekąd wielce pocieszny tym, którzy się w rozmyślaniu boleści Matki Bożej kochają”.

⁶ *Bractwo Matki Bożej Bolesnej*. Księga I i II, rkps w zakrystii bazyliki franciszkanów.

ku. Przywilej uwalniania więźniów zniósł władze austriackie w 1796 r. Po rozbiorach bractwo zaczęło podupadać – istnieje do dziś w szczątkowej formie⁷.

c) Kaplica bł. Salomei

W narożu północnego ramienia transeptu, przy prezbiterium, wzniesiono w XV wieku kaplicę, którą nazywano kaplicą cieśli i murarzy, ponieważ w niej cech krakowskich cieśli i murarzy odprawiał swoje nabożeństwa. W 1673 r. odbyła się beatyfikacja Salomei. Przeniesiono wtedy jej relikwie do tej kaplicy i odtąd stała się miejscem kultu tej Błogosławionej. Relikwie bł. Salomei, złożone w srebrnym relikwiarzu w kształcie trumienki, zostały umieszczone w ołtarzu kaplicy. Ołtarz ten zasługuje na uwagę – wykonany z marmuru w XVII wieku, odnowiony i uzupełniony na początku XX wieku; w ołtarzu znajduje się obraz bł. Salomei, nieznanego artysty z XVII wieku, nad nim obraz św. Kingi z 1908 r. pędzla Jana Bąkowskiego, zaś pod mensą ołtarzową rzeźba Błogosławionej. Dopełnieniem wystroju ołtarza są figury: Bolesława Wstydlivego, Grzymisławy, św. Katarzyny i św. Barbary – wszystkie są dziełem Stanisława Wójcika.

Bł. Salomea była córką księcia Leszka Białego i księżnej łuckiej Grzymisławy. Urodziła się ok. 1211 r. W dzieciństwie została poślubiona Kolomanowi, synowi króla węgierskiego Andrzeja II i razem z nim osadzona na tronie w Haliczu. Niedługo potem książe nowogrodzki Mściśław zajął Halicz i Salomea wraz z małżonkiem dostała się do niewoli. Po dwóch latach uwolnieni z niewoli udali się na Węgry, gdzie król Andrzej II oddał Kolomanowi w zarząd Sławonię, Dalmację i Kroację. Koloman, ciężko ranny w bitwie z Tatarami, zmarł w 1241 r. Po kilku latach Salomea wróciła do Polski i w 1245 r. wstąpiła do klasztoru klarysek w Zawichoście, ufundowanym przez jej brata księcia Bolesława Wstydlivego. Z tego niespokojnego miejsca przeniosła się po kilku latach do Skały, gdzie wraz z siostrami prowadziła bardzo bogobojny żywot. Zmarła w opinii świętości w 1268 r. W następnym roku przeniesiono jej relikwie do kościoła franciszkanów i umieszczono w podziemiach prezbiterium. Dlaczego pochowano ją w kościele franciszkanów, a nie u klarysek? Historycy przyjmują, że Salomea uzgodniła ze swym bratem księciem Bolesławem – być może, że na jego i Kingi prośbę – oraz z franciszkanami miejsce jej wiecznego spoczynku w ich kościele. Bolesław wydatnie pomagał franciszkanom w ukończeniu budowy kościoła i ten właśnie kościół wybrał także na grób dla siebie⁸.

⁷ A. Zwiercan, *Bractwo Męki Pańskiej w Krakowie (1595–1795)*, „Prawo Kanoniczne” 26(1983), ss. 86–89, 94, 97–100, 107, 139–172; S. Rosenbaiger, *Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 140–142; *Przewodnik*, ss. 25–26; C. Niezgoda, *Arcybractwo Męki Pańskiej w Krakowie. Na 400-lecie jego istnienia*, w: P. Solecki [red.], *Arcybractwo Męki Pańskiej. 400 lat wierniej służby (1595–1995)*, Kraków 1997, ss. 27–31; R. Godula, „Memento homo mori”. *Rytuał pasyjny Bractwa „Dobrej Śmierci” przy kościele OO. Franciszkanów w Krakowie*, w: „Peregrinus Cracoviensis” 1(1995), ss. 99–103.

⁸ C. Niezgoda, *Błogosławiona Salomea Piastówna*, Kraków 1996, ss. 79–95, 100, 109–137; S. Rosenbaiger, *Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 133–135; *Przewodnik*, ss. 20–21.

d) *Bł. Aniela Salawa*

Aniela była córką Bartłomieja Salawy i Ewy z Bochenków. Urodziła się 9 września 1891 r. w podkrakowskiej wsi Siepraw. Rodzina Salawów była bardzo liczna, mieli bowiem trzech synów i siedem córek. Aniela była najmłodsza. W domu rodzinnym Anieli panowała religijna atmosfera, co było zasługą głównie jej matki. Była dzieckiem chorowitym, bardzo wrażliwym. Do szkoły chodziła tylko dwa lata i nauczyła się czytać i pisać. Praca w rodzinnym gospodarstwie była dla słabowitej Anieli ciężka. W 1897 r., za wzorem swej starszej siostry Teresy, udała się na służbę do Krakowa, gdzie przebywała już do końca życia, nie zmieniając swego stanu. Przedwczesna śmierć jej świątobliwej siostry Teresy przyczyniła się do pogłębienia jej życia wewnętrznego, choć w całym jej życiu nie można dostrzec momentu grzechu. Złożyła wtedy ślub czystości, który stał się zewnętrzną oznaką całkowitego poświęcenia życia Panu Bogu. Cechowało ją wielkie zjednoczenie z Chrystusem Eucharystycznym, przeżywała mistyczne wizje. Bardzo wiele cierpiała, szczególnie w ostatnich latach życia. Od 1912 r. należała do Trzeciego Zakonu św. Franciszka przy kościele franciszkanów w Krakowie. Zmarła w opinii świętości 12 marca 1922 r. Trumnę z jej szczątkami przeniesiono z cmentarza Rakowickiego do krypty w kaplicy Męki Pańskiej. 13 sierpnia 1991 r. papież Jan Paweł II dokonał jej beatyfikacji na Rynku krakowskim i w tymże dniu nawiedził jej relikwie, które wcześniej umieszczono w sarkofagu, ozdobionym reliefami ze scenami z życia Błogosławionej, w kaplicy Męki Pańskiej. Ciesz się cię dużym kultem. Jest patronką Trzeciego Zakonu św. Franciszka⁹.

Wzmiankowano już, że w kaplicy bł. Salomei cech murarzy i cieśli miał swoje nabożeństwa. Warto wspomnieć, że przy kościele franciszkanów istniały jeszcze inne średniowieczne cechy, które miały swoje kaplice, choć nie były bezpośrednio połączone ze świątynią: cech złotników z kaplicą św. Eligiusza i cech muzyków z kaplicą św. Klary¹⁰.

3. Na turystycznym szlaku

a) *W drodze na Wawel*

Bazylika franciszkanów jest usytuowana w samym sercu miasta, znajduje się bowiem ok. 140 metrów od Rynku Głównego i ok. 85 metrów od ulicy Grodzkiej, czyli drogi królewskiej, prowadzącej na Wawel, zaś od strony zachodniej tylko ok.

⁹ J. Bar, *Zarys życia Anieli Salawy*. W: A. Salawa, *Dziennik*, Warszawa 1989, ss. 5–7; J. Stabińska, *Charyzmat służby. Życie Anieli Salawy (1881–1922)*, Warszawa, 1988, ss. 11–24, 30–33, 96–143; S. Barcik, *Eucharystia w życiu bł. Anieli Salawy*, w: *Materiały z Kapituły Narodowej Franciszkańskiego Zakonu Świeckich w Polsce*, Kraków 9–11 września 1995, ss. 15–28.

¹⁰ S. Rosenbaiger, *Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 136–138, 140–142.

Religijne i artystyczne walory bazyliki franciszkanów w Krakowie

60 metrów dzieli ją od Plant, które również prowadzą w kierunku zamku królewskiego. Bazylika jest nie tylko ośrodkiem kultu, ale ubogacona rozlicznymi dziełami sztuki, pociągająca swym wykwintnym pięknem, stała się celem licznych pielgrzymów i turystów. Nawiedzają ją każdego dnia pojedyncze osoby, a także grupy turystów krajowych i zagranicznych, którzy z przewodnikami podziwiają jej urzekające piękno. Często, zwłaszcza w miesiącach letnich, jednocześnie spotykają się w bazylice trzy, cztery, a nawet więcej grup turystów. Bardzo liczne są grupy dzieci i młodzieży szkół podstawowych i średnich, które przybywają do bazyliki ze swoimi nauczycielami, nawet z najdalszych stron Polski i tu uczą się historii i miłości do swojej Ojczyzny. Nic więc dziwnego, że prawie wszyscy turyści, zdążający drogą królewską, lub przez pobliskie Planty, w kierunku Wawelu, wstępują do bazyliki i z zachwytem podziwiają jej zabytki, o których jeszcze niżej będzie mowa.

b) Grób księcia Bolesława V Wstydliwego

Bolesław V, zwany Wstydliwym (1226–1279), był synem Leszka Białego i Grzymisławy, młodszym bratem bł. Salomei, mężem św. Kingi, z którą żył w dziewiczej czystości. Był wielkim dobrodziejem franciszkanów. Nie mógł jednakże być fundatorem ich klasztoru, jak to wbrew prawdzie historycznej przekazują niektóre opracowania, a także wielki obraz wiszący w prezbiterium bazyliki, z końca XIX wieku, pędzla Władysława Rossowskiego, przedstawiający księcia Bolesława w momencie wręczenia braciom mniejszym aktu fundacyjnego pod budowę kościoła. Franciszkanie bowiem przybyli do Krakowa w 1237 r., zaś Bolesław objął tron krakowski dopiero w 1243 r. W średniowiecznych aktach Bolesław występuje jako dobrodziej franciszkanów, a nie jako fundator. Dopiero po pożarze w 1655 r., kiedy spłonął klasztor i jego archiwalia, franciszkanie chcieli oprzeć – jak to stwierdził o. Samuel Rosenbaiger – swój stan posiadania w Krakowie na pewnej podstawie i dlatego uznali Bolesława za swego fundatora i w tym celu posłużyli się nawet fałszywym dokumentem o rzekomej darowiźnie księcia¹¹.

Książę Bolesław Wstydlivy zmarł w 1279 r. Chciał spoczywać wśród braci, których za życia był wielkim dobrodziejem. Został pochowany w kościele braci mniejszych, w murze prezbiterium, po stronie północnej. W 1630 r. komisja powtórnie badała relikwie bł. Salomei i przeniesiono je wtedy do dawnego grobu Bolesława. W murze dzielącym prezbiterium od dzisiejszej kaplicy bł. Salomei wybito wówczas nowy otwór od strony tej kaplicy do dawnej niszy. Po beatyfikacji przeniesiono relikwie bł. Salomei do ołtarza, o czym informuje tablica umieszczona nad grobem Bolesława¹². Natomiast w 1922 r. kości Bolesława złożono w urnie

¹¹ Tamże, ss. 44–46.

¹² „Vetus Boleslai V Principis Poloniae sepulchrum, in quo ab A. 1630–1673 quieverunt Ossa Beatae Salomeae Reginae Galatiae, Ordinis S. Clarae”.

i umieszczono w kaplicy bł. Salomei, w niszy, zamkniętej żelazną kratą, po prawej stronie ołtarza¹³.

c) Bazylika pomnikiem Stanisława Wyspiańskiego

Bazylika przyciąga swoim pięknem i całą gamą barw. Jest to w dużej mierze zasługą Stanisława Wyspiańskiego (1869–1907), który był niewątpliwie geniuszem i w wielu dziedzinach niedościgłym wzorem. Tytan pracy, wszechstronny twórca: malarz, dekorator, niezwykle płodny dramaturg, poeta, reżyser, rzeźbiarz, projektant mebli i tkanin, drukarz i muzyk w jednej osobie, a przede wszystkim wielki patriota i prorok czynu, prowadzącego Polaków do „ziemi obiecanej”¹⁴.

Dziełem Wyspiańskiego jest piękna polichromia pierwszej gotyckiej części kościoła, wykonana w 1895 r. Ściany prezbiterium i tej części świątyni pokrył artysta ornamentami roślinnymi w postaci zwiewnych i pełnych poetyckiego uroku polskich kwiatów: lilie, bratki, maki, dziewanny, niezapominajki, mleczce, słoneczniki, róże, nasturcje. W przedniej części prezbiterium, po stronie południowej, między oknami, namalował postać Matki Boskiej w krakowskim stroju ludowym, z Dzieciątkiem na ręku. Po stronie przeciwnej ukazał strącenie zbuntowanych aniołów z panującą nad nimi postacią Michała Archaniola z mieczem symbolizującym gniew Boży. W tylnej partii prezbiterium uwagę przyciąga galeria szesnastu orłów piastowskich. W transepcie namalował artysta wielki fryz okalający ze stylizowanych białych lilii. Sklepienie nad prezbiterium pokrył setkami złotych gwiazd na kobaltowym tle, a wzdłuż gotyckich jego żeber uwiecznił pasek i koronkę franciszkańską.

Z kolei polichromia w przedłużonej nawie głównej jest dziełem Tadeusza Popiela (1863–1913), wykonana w 1904 roku. Na uwagę zasługują cztery sceny z życia św. Franciszka umieszczone w lunetach sklepień północnej ściany nawy głównej: Modlitwa u stóp krzyża, Stygmaty, Śmierć Świętego i jego Chwała niebieska. Jego dziełem są także kolorowe witraże o motywach roślinnych, zdobiące trzy gotyckie okna z maswerkami, po przeciwnej stronie tej nawy.

Najwybitniejszym dziełem Wyspiańskiego w bazylice są zaprojektowane przez niego witraże, wykonane w Innsbrucku w latach 1899–1904. W prezbiterium, po północnej stronie, dwa wielkie witraże ukazują żywioł ognia – na pierwszym z nich widać płonące kłody drzewa, a nad nimi strzelające w górę żółte i niebieskie płomienie; w drugim ten sam żywioł symbolizowany został przez czerwień kwiatów. Sąsiedni witraż przedstawia postać bł. Salomei, w habicie klaryski, z wypadającą z rąk koroną, powyżej lilie, symbol dziewiczej czystości. Po stronie południowej

¹³ S. Rosenbaiger, *Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 86, 187–191; *Przewodnik*, s. 21.

¹⁴ J. Szwarz, *Stanisław Wyspiański – budzieli sumienia narodu*, „Mały Rycerz Niepokalanej” 4(1992), ss. 111–114.

prezbiterium dwa witraże ukazują żywioł wody w postaci kwiatów stawów, jezior i rzek: irysy, lilie wodne i grzybienie. Zachwycający sąsiedni witraż przedstawia przebóstwionego Chrystusa w postaci serafina, który przeniknięty niezmierną miłością, unosi się nad św. Franciszkiem, jak gdyby chciał wyciągniętymi ramionami uśmierzyć jego ból w chwili, gdy na jego ciele ukazują się stygmaty. Natomiast Święty, ogarnięty seraficzną miłością Boga, stoi wśród ciemnych gałęzi krzewów z uniesioną ku niebu twarzą.

Arcydziełem w skali światowej z przełomu XIX i XX wieku jest ogromny witraż Wyspiańskiego, znajdujący się w oknie nad chórem. Wizja artysty, ukazana w tym witrażu, jest wprost przejmująca i człowiek doznaje wrażenia, jakby rzeczywiście znalazł się przed obliczem Boga, potężnego, oślepiającego blaskiem kolorowych promieni, a równocześnie pociągającego swoją dobrocią. Artysta przedstawił wielką postać Boga Ojca, którego lewica, podniesiona w górę rzuca w przestrzeń słowa: „Stań się!”, natomiast z prawicy wypływają życiodajne żywioły – ziemia, powietrze, ogień i woda. Prawdziwie po mistrzowsku artysta operuje kolorem, który jest delikatny, pastelowy i linią – płynna, falista, linia życia. Pismo św. ukazuje inną wizję stworzenia. W księdze Rodzaju czytamy: „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiarów wód, a Duch Boży unosił się nad wodami” (Rdz 1, 1–2). Ideę żywiołów Wyspiański zapewne zaczerpnął z filozofii greckiej (filozofowie jońscy)¹⁵.

Franciszkanie pamiętają o tym wielkim artyście. Dowodem wdzięczności jest piękna marmurowa tablica z popiersiem Wyspiańskiego, umieszczona w kruchcie bazyliki, przy wejściu do niej od ulicy Brackiej, z dołączonym napisem¹⁶.

d) Inne zabytki w bazylice

Prócz wzmiankowanych zabytków w bazylice franciszkanów znajduje się jeszcze wiele cennych dzieł sztuki. Do najpiękniejszych rzeźb należy potężny krzyż z Chrystusem ukrzyżowanym, nieznanego artysty. Pochodzi z XVII wieku, umieszczony został w południowym skrzydle transeptu¹⁷.

Obok głównego ołtarza znajdują się dwie kamienne płaskorzeźby z końca XV wieku. Obie zostały wykonane w jednym kamiennym bloku, który w 1776 r. został przepiłowany. Płaskorzeźba po stronie południowej przedstawia o. Marcina, prowini-

¹⁵ S. Barcik, *Klasztor OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 27–28; tenże, *Bóg Ojciec w przeżyciu franciszkańskim*, w: „Informator Franciszkańskich Spotkań Młodych” 2(1999), Kraków, s. 2; *Przewodnik*, ss. 16–18.

¹⁶ Stanisławowi Wyspiańskiemu, 15 I 1869 – 28 XI 1907, Artyście – mistrzowi pióra, pędzla i sceny, którego myśl i talent ożywiły mury tej świątyni, w 90-ą rocznicę śmierci, kładą franciszkanie. I dalej: „Zstąp gołębica, twórczy duch, byś myśli godne wzbudził w nas. Ku tobie wznosim wzrok i słuch...” *Hymn Veni Creator*.

¹⁷ *Przewodnik*, s. 19.

cjała czesko-polskiej prowincji, zaś druga, po stronie północnej nieznanego rycerza w zbroi – dawniej sądzono, że to postać Bolesława Wstydlwego, jednakże z zatartego napisu wynika, że chodzi o księcia Władysława¹⁸. Postać Bolesława Wstydlwego ukazuje kamienna płyta, umieszczona w prezbiterium, wzorowana na średniowiecznej pieczęci księcia; ufundowała ją w 1891 r. Polska Akademia Umiejętności.

Na ścianach krzyżowej części kościoła umieszczone zostały cztery wielkie obrazy, pędzla W. Rossowskiego, z końca XIX wieku: wspomniany wyżej obraz – Przekazanie braciom mniejszym aktu fundacyjnego przez Bolesława Wstydlwego, Zatwierdzenie reguły św. Franciszka przez papieża Honoriusza III, Sprowadzenie sióstr klarysek do Polski i największy i artystycznie najciekawszy obraz – Chrzest Litwy. W przedłużonej nawie głównej znajdują się cztery barokowe ołtarze, z czarnego marmuru, przeniesione w 1860 r. z kościoła św. Michała po skasowaniu klasztoru karmelitów bosych. W połowie wysokości ścian tej nawy, pomiędzy parzystymi pilastrami, znajdują się gotyckie konsole z daszkami. Na konsolach widnieją posągi pięciu wielkich założycieli zakonnych: św. Bazylego, św. Augustyna, św. Benedykta, św. Franciszka i św. Dominika – wszystkie są dziełem Stanisława Wójcika. Nawę tę ozdabia również duży chór muzyczny z ciosowych kamieni.

W południowym skrzydle transeptu widnieje popiersie poety Jana Kochanowskiego (+1584). Po stronie przeciwnej znajduje się pomnik Wincentego Pola (+1872), poety i kierownika pierwszej w Polsce katedry geografii na Uniwersytecie Jagiellońskim, którego popiersie zostało wykonane z białego marmuru przez Stanisława Lewandowskiego. W północnym natomiast skrzydle transeptu znajduje się nagrobek Piotra Kochanowskiego (+1620), bratanka Jana, poety i znakomitego tłumacza *Orlanda szalonego* L. Ariosta i *Jerozolimy wyzwolonej* T. Tassa. Popiersie tego poety, zmarłego w 54 roku życia, pochowanego w podziemiach bazyliki, zostało wykonane z białego marmuru przez Oskara Sosnowskiego.

Warto też wzmiankować, iż w prezbiterium znajdują się neogotyckie stalle, zbudowane w latach 1883–1891 przez brata zakonnego Konrada Preisnera z pomocą zespołu stolarzy. W dolnych partiach stalli widnieją osiem miniaturowych płaskorzeźb, przedstawiających sceny z życia bł. Salomei. W górnych partiach są umieszczone płaskorzeźby, zawierające sceny z życia Matki Bożej i św. Franciszka – te ostatnie prawie wszystkie zostały wykonane przez Andrzeja Kisielewskiego¹⁹.

Cenne dzieła sztuki znajdują się też w kaplicy Męki Pańskiej. Z XVII wieku pochodzi ołtarz, wykonany z czarnego marmuru, z umieszczoną pośrodku figurą Chrystusa ubiczowanego. Po obu stronach ołtarza znajdują się barokowe nisze z 1776 r. – w tej po stronie południowej znajduje się posąg Chrystusa z aniołem Ogrójcu, zaś po stronie północnej obraz Miłosierdzia Bożego. Z XVII wieku po-

¹⁸ S. Rosenbaiger, *Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 191–201.

¹⁹ *Przewodnik*, ss. 19–23.

chodzi także artystyczna rzeźba przedstawiająca upadek Chrystusa pod krzyżem; jest ona darem biskupa M. Szyszkowskiego. Natomiast w niewielkiej niszy po stronie południowej widnieje figura Chrystusa Frasobliwego z XVI wieku. Ściany tej kaplicy zdobią artystyczne stacje Męki Pańskiej, wykonane w latach 1933–1946 przez Józefa Mehoffera (+1946), które „wywołują łyż i wzruszenie” (J. Osterwa).

W kaplicy Matki Bożej Bolesnej na uwagę zasługuje manieryczny pomnik Jana Chrzyciela Gemmy, Wenecjanina, doktora medycyny, przybocznego lekarza Zygmunta III Wazy, wyrzeźbiony w czerwonym marmurze, umieszczony po stronie południowej ołtarza²⁰.

Zwiedzając bazylikę warto zaglądnąć do obu zakrystii. Pierwotna zakrystia, z początku XIV wieku, do której wchodzi się przez XVIII-wieczny portal z południowego skrzydła transeptu, to prostokątna sala, zamknięta od wschodu trójboczną apsydą, z ostrołukowym gotyckim sklepieniem. Na jej ścianach wiszą cenne średniowieczne obrazy. Z pierwszej zakrystii prowadzi wejście do drugiej. Początkowo była to kaplica zakonna, a następnie skarbiec. W 1778 r. przeznaczona została na zakrystię. Ma ona piękny XVIII-wieczny wystrój. Na szafach i ścianach widnieją portrety ewangelistów, ojców Kościoła, świętych franciszkańskich oraz sceny biblijne. Polichromia, o motywach roślinnych, została wykonana w 1897 r. przez J. Mikulskiego i F. Górskiego pod kierunkiem S. Wyspiańskiego. Natomiast postacie św. Franciszka i św. Klary namalował W. Rossowski²¹.

e) Krużganki

Na turystycznym szlaku nie można pominąć krużganków przy bazylice franciszkańskiej. Stanowią one szczególnie zabytek Krakowa. Podobne krużganki znajdują się w Krakowie przy kościele św. Katarzyny, dominikanów i karmelitów na Piasku. Budowane były dla odbywania licznych procesji eucharystycznych, gdyż odprawianie ich wokół kościoła, po ulicach miasta, nie zawsze było możliwe. Procesje te były obdarzone licznymi odpustami, co powodowało duży w nich udział ludzi.

Krużganki franciszkańskie zostały zbudowane w pierwszej połowie XV wieku wokół czworobocznego wirydarza. Poświęcenia ich dokonał w 1436 r. bp Zbigniew Oleśnicki (+1455), wielki dobrodziej franciszkanów, którego herb Dębno został umieszczony w zworniku żebrowej gwiazdy we wschodnim ramieniu krużganków; już za jego życia odbywały się po krużgankach procesje eucharystyczne. Obszerne krużganki zachowały do dzisiaj w przeważającej części swój gotycki styl. Dawniej tworzyły czworoboczne obejście i nazywano je „ambitus”. Połączyły one w jeden kompleks budynki klasztorne, a zwłaszcza kaplice znajdujące się poza kościołem. Północne ramię krużganków rychło zamieniono na kaplicę Matki Bożej Bolesnej.

²⁰ Tamże, ss. 24–26.

²¹ Tamże, s. 22.

W 1523 r. miała miejsce odnowa krużganków, o czym informuje data umieszczona na gurcie sklepiennym blisko naroża południowego i zachodniego ramienia krużganków, odkryta podczas gruntownej renowacji krużganków na początku XX wieku. Pożar w 1655 r. w dużej mierze dotknął także wschodnie skrzydło krużganków – w tym ramieniu założono następnie sklepienie kolebkowe, w innych skrzydłach dochoowało się gotyckie sklepienie krzyżowo-żebrowe. Od końca XVIII wieku, urządzono na krużgankach magazyny tytoniowe dla wojsk austriackich, co miało fatalne skutki. Pod ciężarem skrzyń i pak ładownych zapadła się posadzka, zawaliły groby, a obrazy i pomniki biskupów ulegały zniszczeniu²².

W latach 1905–1912 gwardian o. Alojzy Karwacki przeprowadził gruntowną odnowę krużganków pod kierunkiem znanych architektów: Jana Sasa Zubrzyckiego, Franciszka Mączyńskiego i Stanisława Tomkowicza. W ramieniu wschodnim, zachowano dawne sklepienie beczkowe. W tym ramieniu znajduje się wejście do Kaplicy Włoskiej z ozdobnym barokowym portalem z 1634 r. Piękną dekorację stiukową w tej kaplicy wykonał w latach 1697–1698 włoski rzeźbiarz i sztukator Baltazar Fontana (+1729). Natomiast w południowym ramieniu dano nowe żebrowanie, wiernie zachowując pierwotny rysunek cegieł, wzmocniono żebra, wpuszczając co trzecią cegłę w sklepienie, by żebra nie mogły odstawać od sklepienia, ale stanowiły z nim jedną całość. Sklepienia bowiem na krużgankach były spękane z powodu rozchodzenia się murów, a chwiejące się cegły przyklejano wapnem lub wbijano w szpary dębowe kliny²³. We wszystkich piętnastu oknach krużganków wykonane zostały kamienne obramowania z laskowaniami i kolorowe oszklenia. W oknie wschodniego ramienia umieszczono witraż bł. Salomei projektu W. Rossowskiego. Natomiast w południowym ramieniu zachował się witraż św. Eligiusza z 1778 r. W tymże ramieniu, w ostrołukowo zamkniętej niszy, umieszczono barokowy lawaterz z marmuru. Obok niego znajduje się wejście do dawnej kaplicy św. Eligiusza z zachowanym portalem z 1663 r. Układ gotycki z pięknym żebrowaniem zachowało zachodnie ramię krużganków. Zworniki tego sklepienia są ozdobne, rzeźbione w figuralne i roślinne motywy. W miejscu trzeciego okna było wejście do kaplicy św. Klary, dziś nie istniejącej. W następnej arkadzie małe gotyckie odrzwia, wybite podczas ostatniej renowacji, prowadzą do wirydarza. W zakończeniu tego ramienia krużganków są dwa przejścia – jedno do głównej nawy kościelnej, a drugie – na prawo – do północnego ramienia krużganków, czyli obecnie do kaplicy Matki Bożej Bolesnej²⁴.

²² S. Rosenbaiger, *Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 150–156; *Przewodnik*, ss. 26–27.

²³ *Pamiętniki X. Alojzego Karwackiego*, s. 258, 261; S. Rosenbaiger, *Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 156–157; *Przewodnik*, s. 27.

²⁴ *Pamiętniki X. Alojzego Karwackiego*, s. 292; S. Rosenbaiger, *Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 156–160; *Przewodnik*, ss. 27–28.

Religijne i artystyczne walory bazyliki franciszkanów w Krakowie

Znakomitą osobliwością artystyczną krużganków są średniowieczne malowidła ścienne, które nadają im specjalną wartość artystyczną – jest to galeria biskupów krakowskich i kompozycje religijne. Według legendy powstanie galerii biskupów na krużgankach wiąże się z kanonizacją św. Stanisława, biskupa i męczennika, dokonaną w 1253 r. w bazylice św. Franciszka w Asyżu. W imieniu biskupów krakowskich posłowie polscy mieli się wówczas zobowiązać, że każdy ordynariusz krakowski, na pamiątkę tej kanonizacji, będzie posyłał do bazyliki asyjskiej swój portret i 100 sztuk złota. Duża odległość i trudności komunikacyjne sprawiły, że zawiązано nową umowę, zgodnie z którą krakowscy bracia mniejsi mieli posłać do Asyżu trzyłokciową, srebrną figurę św. Franciszka, a klasztor asyjski miał im odstąpić prawo do portretów i jałmużny. Legenda ta – jak stwierdził o. S. Rosenbaiger – nie ma żadnego potwierdzenia w źródłach średniowiecznych; można tu raczej dostrzec wpływy niemieckie (Trewir, Eichstaedt) i włoskie (Wenecja)²⁵.

Portrety biskupów początkowo były malowane na murach, jeden koło drugiego. Było ich 34 – na ścianach wschodniego i południowego ramienia krużganków. Tworzyły rodzaj szczególnego fryzu. Pod koniec XVI w. wizytator zakonny wyliczył 34 portrety biskupów, poczynając od Rachelina (1034–1047), a kończąc na kardynale Fryderyku Jagiellończyku (1488–1503). Do naszych czasów dochowały się tylko nieliczne i do tego bardzo uszkodzone, a nawet tylko w szczątkowej formie i nieraz można rozpoznać portret danego biskupa po jego herbie umieszczonym pod obrazem. Jednolitość stylu wskazuje, że portrety były dziełem jednego artysty, który malował je kolejno koło połowy XV wieku. Po klęsce pożaru w 1655 r. odnowiono krużganki, ale freskowe portrety biskupów zabieleno, średniowieczna bowiem polichromia raziła gust epoki baroku. Trzeba tu dodać, że po tym pożarze runęło gotyckie sklepienie wschodniego ramienia krużganków i przy budowie nowego barokowego odbijano tynk aż do cegły wraz z malowidłem. Zachowane częściowo portrety biskupów znajdują się zasadniczo w południowym ramieniu krużganków. Dopiero podczas generalnej odnowy krużganków w latach 1905–1912, staraniem prof. Makarewicza usunięto wapno i odnowiono portrety. Stanowią one dzisiaj nieocenioną wartość artystyczną, są bowiem ważnym pomnikiem średniowiecznego malarstwa w Polsce²⁶.

W XVI wieku zaczęto malować portrety biskupów inną techniką, na desce, którą pokrywano podkładem kredowym, a następnie malowano farbami temperowymi. W późniejszym czasie malowano na płótnie i ta technika pozostała do dziś. Wszystkie te portrety mają wymiary dużych obrazów. Większa część portretów malowanych na desce znajduje się we wschodnim ramieniu krużganków, natomiast wykonane na

²⁵ S. Rosenbaiger, *Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 160–165; A. Zwiercan, *Franciszkanie*, s. 24.

²⁶ S. Rosenbaiger, *Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 154, 165–170.

plótnie umieszczone zostały w ramieniu południowym i zachodnim oraz w Sali Włoskiej. Z dużej pierwotnie galerii pozostało obecnie tylko trzydzieści portretów, inne zostały zniszczone przez wojny i pożary²⁷.

Z tej osobliwej galerii na szczególną uwagę zasługuje portret św. Stanisława, biskupa krakowskiego i męczennika (1072–1079). Należy on do klejnotów zabytków franciszkańskich ze względu na swe pochodzenie z końca XV wieku oraz wartości artystyczne. Namalowany na desce farbami temperowymi z podkładem kredowym, ukazuje na złotym tle postać Świętego, siedzącego na gotyckim tronie, ubranego w szaty pontyfikalne – czerwony ornat z przetykanej złotem tkaniny i ozdobioną perłami mitrę; w lewej ręce trzyma późnogotycki pastorał; całości stroju dopełniają białe rękawiczki i pantofle z czerwonymi krzyżykami. U dołu obrazu trzy postacie: w środku wskrzeszony przez Świętego Piotrowin, zaś po bokach fundatorowie obrazu z herbem Nowina. Jest też herb rodziny Szczepanowskich – Prus. Obraz został umieszczony we wschodnim ramieniu krużganków na wprost wejścia z Placu Wszystkich Świętych²⁸.

Z innych warto wspomnieć portret bpa Piotra Tomickiego (1523–1535). Prawdopodobnie jest dziełem S. Samostrzelnika (+1541). Wywarł on duży wpływ na serię portretów znajdujących się w ramieniu wschodnim. Portret jest pełen ciepła i harmonii, ukazuje biskupa w szatach pontyfikalnych w postawie stojącej, w renesansowym obramowaniu.

Jednym z najwspanialszych portretów w całej galerii jest obraz bpa Andrzeja Trzebickiego (1658–1679). Namalowany w 1664 r. przez Daniela Frechera, ukazuje biskupa w bogatych szatach pontyfikalnych, które podkreślają dostojność całej postaci. Obraz jest niejako zamknięty w bogatym obramowaniu z kolumnami, które podtrzymują herbowe łabędzie. Obraz znajduje się w zachodnim ramieniu krużganków.

Wzmiankować także należy, znajdujący się w południowym ramieniu portret bpa Kajetana Sołtyka (1759–1788). Namalowany przez Franciszka Smuglewicza (+1807), został osadzony w rozbudowanej klasycystycznej obudowie z sarkofagiem w cokole, dwoma alegorycznymi posągami i insygniami władzy biskupiej i książęcej. Ponad obrazem scena wywiezienia do Kaługi, a w zwieńczeniu herb Sołtyk²⁹.

Oprócz galerii portretów artystyczną świetność krużganków powiększają także freskowe średniowieczne kompozycje religijne (odkryte i odnowione przez prof. Makarewicza na początku XX wieku). W drugiej arkadzie południowego ramienia, obok portretów trzech biskupów, zachowała się, ale tylko częściowo, scena walki św. Jerzego ze smokiem, nieznanego artysty z XV wieku. Inne freskowe kompozycje religijne zachowały się w zachodnim ramieniu krużganków. W pierwszej arka-

²⁷ *Przewodnik*, s. 30.

²⁸ S. Rosenbaiger, *Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 170–172.

²⁹ *Przewodnik*, ss. 30–31.

dzie tego ramienia znajduje się fresk, który powstał ok. połowy XVI wieku. Przedstawia Matkę Bożą z Dzieciątkiem, otoczoną owalem z promieni, pod Jej stopami księżyc, a dwaj aniołowie na Jej głowę wkładają gotycką koronę; w prawym polu św. Anna z Maryją i św. Kazimierzem.

Niezwykłą wartość artystyczną posiada kompozycja w drugiej arkadzie zachodniego ramienia. Jest to tzw. *Tłocznia* albo *Prasa Mistyczna*. Centralną postacią tego obrazu jest Chrystus, owinięty szkarłatnym płaszczem, stojący w środku dużej kadzi, pełnej winogron. Jego postać ugina się pod ciśnieniem potężnego ramienia tłoczni. Artysta mistrzowsko oddał męczarnie Chrystusa bolesnym wyrazem twarzy, od Jego lewej ręki snuje się banderola z napisem: „torcular calcavi solus” (sam deptałem prasę). Z prawej strony postać Matki Bożej, a po obu stronach aniołowie z małymi figurkami, oznaczającymi dusze wybawione z czyśćca męką Chrystusa. Nad całą sceną u góry poważna postać Boga Ojca wskazującego aniołowi męczarnię Syna pod tłocznia, co anioł rozumie jako rozkaz i siłą naciska dźwignię prasy, powiększając cierpienia Chrystusa. Dopełnieniem są u dołu trzy małe obrazki – w środku kapłana przy ołtarzu, do podniesionego kielicha spływa sok z winogron wyciśniętych w tłoczni wraz z krwią Chrystusa, po bokach sceny biczowania i cieraniem ukoronowania. Ten XV-wieczny fresk, ze względu na temat i technikę wykonania jest unikatem w średniowiecznym malarstwie w Polsce.

W trzeciej arkadzie zachodniego ramienia gotycki fresk z XV wieku przedstawia św. Franciszka w momencie, gdy otrzymuje od Chrystusa stygmaty. W ostatniej zaś arkadzie tego ramienia znajduje się przepiękny fresk, również z XV wieku ukazujący scenę Zwiastowania. W narożu, nad wejściem do nawy głównej, znajduje się fresk przedstawiający scenę Ukrzyżowania Chrystusa. Ten ostatni fresk został namalowany w 1585 roku³⁰.

W przeszle narożnym południowo-wschodniego ramienia krużganków, na sklepieniu, widnieje barokowa polichromia z XVII wieku. Ukazuje siedem alegorycznych wyobrażeń, związanych ze słowami Chrystusa na krzyżu, a ponadto sceny z drogi krzyżowej, męki i śmierci Chrystusa. Na wschodniej ścianie tego przeszła późnobarokowa polichromia z postaciami Boga Ojca, Chrystusa i alegorycznymi personifikacjami Miłości i Cierpienia. Ozdobą krużganków są także, pochodzące z XVI wieku, umieszczone na pilastrach, medaliony z popiersiami męczenników i świętych oraz portretami doktorów i uczonych franciszkańskich³¹.

Ponad krużgankami znajduje się jednopiętrowy klasztor, rozbudowany w XV wieku, jednakże jego mury zawierają elementy jeszcze z XIII wieku (aula bł. Jakuba Strzemię, aula św. Maksymiliana, refektarz). W skarbcu klasztorowym znajdują się

³⁰ S. Rosenbaiger, *Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie*, ss. 172–186.

³¹ *Przewodnik*, ss. 28–29.

szaty i paramenty liturgiczne z XV–XIX wieku. Natomiast biblioteka klasztorna posiada wiele cennych rękopisów, inkunabułów i kilka tysięcy starodruków³².

Omówiono, i to nie dogłębnie, niektóre ważniejsze zabytki znajdujące się w bazylice i przylegających do niej krużgankach. Opisanie bowiem wszystkich portretów, nagrobków, epitafiów ogromnie rozszerzyłoby ramy tego opracowania.

Summary

Symeon Jozef Barcik OFMConv

Religious and tourist oriented Qualities of Franciscan Basilica in Kraków

The beginnings of the Franciscan Basilica in Krakow go back to the first half of the 13th century. The Basilica is an important center for several religious cults: Our Lady of Sorrows – chapel with the uniquely beautiful painting dated 14th–15th century; the Lord's Passion – the chapel with several priceless artifacts including very expressive Stations of the Cross painted by Joseph Mehoffer; also found in this chapel are relics of Blessed Angela Salawa; the chapel dedicated to Blessed Salomea contains her relics as well as the remains of her brother, King Boleslaw V, The Modest. The Basilica is located in the center of town and is a great tourist attraction. It became almost a monument to Stanislaw Wyspianski, whose polychromy of plants and stained glass windows are admired by the visitors. The Gothic portico is attached to the Basilica with priceless frescoes from the 15th century and a unique gallery of portraits of Bishops from Krakow.

³² Tamże, ss. 33–34.